biBUŁa

Biuletyn Informacyjny BUŁ

nr 2019 (122)
ISSN 2084-4476

SPIS TREŚCI

artykuły ..... Król komedii i farsy w zbiorach BUŁ

z życia BUŁ ..... Edmund Roman Orlik - zasłużony dla Łodzi
..... BUŁka z poezją, Wieczory grudniowe
..... BUŁ- a do północy 2018

wydarzenia ..... Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego

sprawozdania ..... Wyjazd szkoleniowy w ramach Erasmum do Biblioteki Uniwersytetu w San Cristóbal de La Laguna na Teneryfie
..... Historia kina światowego na XX-wiecznych drukach ulotnych

warto przeczytać ..... David Lagercrantz - *Mężczyzna, który gonił swój cień*

nowości książkowe

Król komedii i farsy w zbiorach BUŁ

17 lutego przyszła 345. rocznica śmierci Moliera. Jego prawdziwe nazwisko to Jean Baptiste Poquelin. Urodził się 15 stycznia 1622 roku w Paryżu, w rodzinie miesoczarskiej. Mimo wrodzonej kmiecej małki - Jean Baptiste miał wówczas pseudonim 10 lat - postanowił zostać aktorem i założył własną grupę teatralną. Zafascynowany grą komedyjną i pomysłami Włoch w dziedzinie szkoły, przedstawiał nad szkołą widzowej zespołu radości z ulicznych przedstawień. Na podmiejsc, jak na chcąc również pracować w zawodzie swojego ojca - tapicera królewskiego. Też, uczęsz na zmiana synowskiego nadawania do rodzinnej tradycji, wysłał go do kolegium jezuickiego w Clermont. Jean Baptiste studiował filozofię w Clermont, a następnie prawo w Orleanie - uwieńczone zdobyciem dyplomu. Zapoczątkowy wreszcie na nadworniczą tapicerki na pokój jednak między pracy w tym zawodzie. Zwyciężyła fascynacja teatrem.

W 1643 roku, za niewielką kwotę otrzymaną w spadku po matce, wspólnie z Magdaleną Béjart założył Illustre Théâtre (Teatr Znakomity), wędrowną trupę, która wystawiała zapomniane farsy średniowieczne oraz wiosenne commedia dell'arte. Był w niej na tylko aktorem, ale pełnił też funkcję reżysera i dyrektora. Droga do sławy okazała się jednak wyboista i krętą. Początkowa działalność nie nakazała do udanych. Zdobyły się na to wysokie koszty utrzymania teatru i dość nieciekawy repertuar, który nie przyciągnął wystarczającej liczby widzów. Teatr pozwał w dług, zwojał zbankrutował, a Jean Baptiste trafił dwukrotnie do słynnego więzienia Châtelet, z którego za każdym razem wyciągała go pomocna dłoń ojca. W tej trudnej sytuacji Jean Baptiste Poquelin zmienił nazwisko przed dą sławą, zaczął posługiwać się pseudonimem Molière.

Za karta odwrócila się w 1658 roku. Wówczas to Molière powrócił do Paryża i, dzięki poparciu kardynała Mazarina i królewskiego brata, Filipa I, księcia orleańskiego, dostąpił zaszczytu wystąpienia na dworze królewskim z farsą Zwady mikosa. Zgodział sobie wówczas przychylność króla Ludwika XIV. Jednak dopiero rok później, w 1659 osiągnął prawdziwy, ogromny sukces, wystawiając swoją pierwszą komedię Poczciwe wykwintnice.

Krytycznie spojrzeniu na charakter świata, bezkompromisowość poglądów przekonywały w Molierze i wyrastałość krewnowych postaci nie zawsze przypadały mu zwolenników i krajowych i arystokratycznych. Również kontrowersyjne i bogate przyczynowych jicieś stale się przy jego dziełach. Tartuffe, czyli Obłudnik, premiera Molière'a z 1664 roku Molière publikuł o 20 lat nikołoką Armanda Béjart, z którą miał dwóch synów. Armanda była młodszą siostrą Madeleine, dawnej jego miłości. Małżeństwo jednak nie nakazało do udanych. Okazało się, że Molière potrafił być małżeńskiej, zadzędzilej, nadobnej wszędzie i w czym szczególnie trudnym.

Do śmierci był bardzo aktywny i wymagający, ale zawsze od siebie wymagał więcej niż od innych. Jean Baptiste Poquelin zmarł na scenie 17 lutego 1673 roku podczas wystawienia sztuki Chory z urojenia. W trakcie przedstawienia, gdy odgrywał scenę śmierci przez zapadł i zmarł. Wówczas na komediopisarzu nie uzyskała zgody na pochówek w poświęconej ziemi i na odprawienie mszy żałobnej. Pogrzeb, na rozkaz arcybiskupa Paryża, odbył się 21 lutego 1673 roku, w nocy, bez udziału kapłanów. Początkowo pochowano go na cmentarzu katolickim pod Paryżem, później spoczywa on na Paryża i pochowano na cmentarzu Père-Lachaise.

Molier napisał ponad 30 komedii i fars. Jego twórczość można podzielić na dwa okresy: utwory napisane podczas wędrówek po Francji - do 1658 roku i po powrocie do Paryża od 1659 roku. Do najważniejszych należą: Szkoła mężów (1661), Szkoła żon (1662), Świętoszek (1664), Don Juan (1665), Mizantrop (1666) , Skąpiec (1668), Mieszczanin szlachcicem (1670).

W Polsce po raz pierwszy zagrano komedię Mieszczanin szlachcicem, na dworze Lesczynskich w 1687 roku, a w 1777 roku w Warszawie wystawiono Świętoszka w przekładzie Jana Baudouina, propagatora Teatru Narodowego i publicysty z okresu Oświecenia. Przekłady na język polski zdominowane są przez Tadeusza Boy-Żeleńskiego, który do tej pory jako jedyny dał czytelnikom kompletr dzieł Moliera po polsku, wydanych w 1912 roku w Lwowie, Reagent Bernarda Połonieckiego.

W połowie XX wieku (i dramatów przetłumaczył Bohdan Korzeniewski, polski reżyser, krytyk i historyk teatru. Cztery z nich ukazały się w serii Biblioteki Narodowej. Były to: Tartuffe, Don Juan, Mizantrop i Skąpiec. W 1948 roku wystawił Szkołę żon, która do dziś uważana jest za jedną z najgłębiejszych jego prac, a był to jego debiut reżyserski. Istnieją też pojedyncze przekłady Jana Kotta, Artura Międzyrzeckiego, Jacka Trznadla czy Jerzego Radziewiczowa, cenionego aktora teatralnego i filmowego, którego najrozliczniejszą na przekład: Tartuffe, Don Juan, Mizantrop. Publikacja podała uznania "książką czerwca 2015 roku", opublikowała ją krakowskie wydawnictwo Znak. W jednym z wywiadów, którego udzielił akor powiedział, że w prolog tłumacza wciąż czuje się jak amator: "Jestli wychodzi z tego coś, co może dawać dobry efekt, jestem z tego pewien bardzo szczęśliwy. Każdą z tych podsad zagrałem w domu. Mam na koncie wszystkie role mołierowskie" - dodał żartobl z jaiła zmierzył się w pracy tłumacza.

Najstarsze wydania dzieł Moliera w zbiorach Biblioteki:
- Des oeuvres de monsieur de Molière, Amsterdam, 1675
- Des comedies de monsieur de Molière, A Nuremberg, 1696
- Les oeuvres de Mr. de Molière, 1710
- Les oeuvres de monsieur de Molière, A Utrecht, 1713 i inne z XVIII wieku.

Najstarsze wydania komedii w języku niemieckim:
- Tartuffe, ein Lustspiel, München, 1784

Najstarsze wydania komedii w języku polskim:
- Szkoła żon, Warszawa, 1782

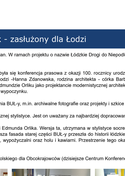

Ponadto posiadamy:
- Wszystkie pierwsze wydania Dzieł Jana-Chrzciciela Pokelina/Moliera w ciągu tomach tłumaczone wierszem przez Franciszka Kowalskiego, Wilno, 1847
- 6-tomowe również teewskie wydanie w tłumaczeniu Tadeusza Boy-Żeleńskiego z 1912 oraz wydanie z 1922 roku z okład 300 rocznicy urodzin Moliera wydane w Warszawie przez Instytut Wydawniczy "Biblioteka Polska" i inne.
- Komedie wydrane w języku rosyjskim, Moskwa 1952 i 1954
- Komedie w języku angielskim, London, ok. 1870 i Świętoszek z 1911
- oraz kilkanaście wydań Dzieł w języku francuskim wydanych w XIX wieku we Francji i Anglii.

Posiadamy również plakat do sztuki "Don Juan" wystawionej przez Teatr Nowym im. Kazimierz Dejmka w Łodzi z 2008 roku.

Molière niejednokrotnie stawiano obok Szekspira jako najwybitniejszego dramatopisarza europejskiego, nazywając go królem komedii i farsy, był też portrecistą ludzkich charakterów.

Tadeusz Boy-Żeleński przybliżył nam twórczość Moliera, a tak sparafrazował swoje tłumaczenia:

"Śmiejcie się zatem!
Te, com mieć w życiu grubiaże,
I mnogi czas chodź krótki
Spoczął na własnym kurze

Mieszcy pałaszych sporo
Z gerruszem tyleni górnie
A teraz znów z pobrzeg
Powracam między durni [...]".

Tekst oprac. na podst.:
1. Molier, Dzieła, przeł. Tadeusz Żeleński (Boy), Lwów, 1912
2. Molier, Dzieła wszystkie, przeł. Bohdan Korzeniewski, Wrocław, 2001
3. Nizinek R., Człowiek nad Ilem, Kraków, 2014
3. mHDI, wywiad z J. Radziewiczem
4. Wikipedia

(Anna Glermaczak)

Edmund Roman Orlik - zasłużony dla Łodzi

W 100. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości, Urząd Miasta Łodzi przyponina sylwetki 12 zasłużonych łodzian. W ramach projektu o nazwie Łódzkie Drogi do Niepodległości, jako pierwszy zaprezentowany został inżynier architekt Edmund Roman Orlik.

W wtorc 23 stycznia 2018 r. godz. 11.00 w Bibliotece Uniwersytetu Łódzkiego, w holu na I piętrze odbędzie się konferencja prasowa z okazji 100. rocznicy urodzin Edmunda Orlika - projektanta budynku. Wziąć w niej udział przedstawiciele Uniwersytetu Łódzkiego - prof. dr hab. Elżbieta Zajicińska - prorektor do spraw nauki, prezydent Łodzi -Hanna Zdanowska, rodzina architekta - córka Barbara Orlik-Raciępka, wnuk i prawnuk oraz dyrektor Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego - Marzena Kowalczyk. Konferencję prowadzi Szkoła Wyższa Filozoficzno-Historyczna Łódź, opiekunkami z Edmundem Orlikiem jako projektantem monumentalnej architektury powojennej Łodzi. Podczas, na projektowania przez niego budynki nie były tylko szczegółczyste, łączyły solidność bryły z wygodą i komfortem, miejsca pracy i nauki ze strefami wypoczynku.

Na wystawie towarzyszącej uroczystości można było zobaczyć dokumenty przechodzące budowę i początki funkcjonowania BUŁ-y, m.in. archiwalne fotografie oraz projekty i szkice budynku. Wiele z nich podpisane były przez Edmunda Orlika.

Gmach Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego, oddany do użytku w 1960 r., utrzymany jest w zachowanej kontrahytewistycznej stylistyce. Jest on uważany za najbardziej doskonałą pracowniczą realizację w Łodzi.

Pierwszy projekt BUŁ powstał w 1952 r. Zaprojektował Łódź pod kierownictwem architekta Eugeniusza Budkiewicza i Edmunda Orlika. Wenja ta, utrzymana w stylistyce socrealistycznej nie została przyjęta do realizacji. Dopiero w 1956 r. skierowano do wykonania nowoczesną koncepcję budynku o prefabrykowanym układzie szkieletowo płytowym. Dzisiejsza fasada starej części BUŁ-y przeszła do historii łódzkiej architektury jako symbol najlepszych standardów powojennej architektury modernistycznej. Edmund Orlik zaprojektował również wnętrza i elementy wyposażenia biblioteki: czytelni, wypożyczalni oraz holu i kawiarni. Przestrzenie tych obszarów cechuje brak ciężkich zdobień plastyczne- Stanisława Fijałkowskiego, Lecha Kunkl, Antoniego Starczewskiego i Stanisława Szadkowskiego.

Do innych najbardziej rozpoznawanych projektów architektonicznych Edmunda Orlika w Łodzi należy Studium Języka Polskiego dla Obcokrajowców (dzisiejsze Centrum Konferencyjne UŁ) oraz Wydział Biologii UŁ.

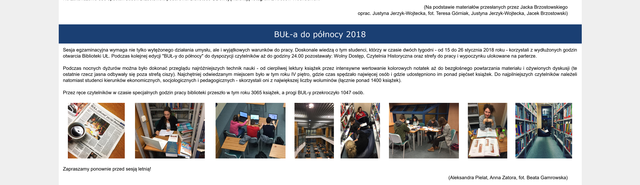

Edmund Roman Orlik urodził się 23 stycznia 1918 r. w Rogoźnie Wielkopolskim w rodzinie inteligenckiej. W 1936 r., po zdaniu egzaminu maturalnego uczęszczał do Szkoły Podchorążych Broni Pancernej w Modlinie, a następnie służył w Batalionie Pancernym w Poznaniu. Po Wrześniowej rozbiór służby wojskowej podjął studia na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej. W 1938 r. przenosi ja z powodu konieczności podjęcia pracy zarobkowej, a następnie zostaje wojskowym. Brał udział w wojnie obronnej we wrześniu 1939 r., walczył najpierw w obronie Rawicza, a następnie Warszawy w 71. Dywizjonie Pancernym, dostającym w wiadzów Armii Poznań. W czasie Kampanii Wrześniowej jako podchorąży, dowódca plutonu lekkich pancerń (lekki pancerz 13 niemieckich czołgów Pz6 zdiaszczył 13 niemieckich czołgów. Ranny w bitwie pod Grochowem, Sieradzowem i Pociesią. Po klęsce 1939 r. wstąpił do Armii Krajowej. W okresie okupacji przenosił się w poznańskie, krakowskie i lwowskie, pracując w różnych przedsiębiorstwach budowlanych. Przed wyłuchem Powstania Warszawskiego mieszkał pod Warszawą i działał w konspiracji.

Postać Edmunda Orlika jest dotarcie znana wielbicielom gry internetowej World of Tanks, którzy "nadałem Orlika" upamiętnił postać bohaterskiego żołnierza za jego dokonania wojenne. Architekt zasłynął również z powodu tego trofeum. Podczas konferencji prasowej w Bibliotece UŁ prezydent Łodzi Hanna Zdanowska wręczyła córce architekta, grafikę z podpisem łódzkich farów gier.

Po II wojnie światowej Edmund Orlik, wraz z żoną zamieszkał w Łodzi, gdzie studiował w Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych (1946-1951), a jednocześnie pracował jako kierownik budowy w Przedsiębiorstwie Robót Budowlanych (1947-1949) oraz w Przedsiębiorstwie Robót Budowlanych Przemysłu Włókienniczego (1949-1951). Następnie pracował w Biurze Projektowym Miejskich Przedsiębiorstw Wodociągowo-Kanalizacyjnych (1951-1962 r. mimo bardzo dobrej opinii, Orlik był wysłeniem na Wydziale Planując Przestrzennego PWSSP. W 1955 r. zorganizował Wojewódzką Pracownię Urbanistyczną, a w 1958 r. został powołany na dyrektora Zarządu Inwestycji Sztuk Wizualnych w Łodzi.

Po roku 1956 Edmund Orlik tworzył również plany urbanistyczne dla innych wojewódzkich miast oraz realizował oryginalne cykle mieszkaniowe. W ciągu 16 lat pracy zawodowej na terenie Łodzi, Sieradza i Wieluna wnósł liczne zmiane z uznane obiekty użytecznośni publicznej. W 1965 r. po zawale serca i zakończeniu pracy w kidzkim Miastoprojekcie, Edmund Orlik przeniósł się do Wrocławia. Rok później skończył studia magisterskie na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej, które podjął przez jaku Gdańsku. Następnie pracował w Biurze Projektowym Miejskich Przedsiębiorstw Wodociągowo-Kanalizacyjnych (do 1969). Na Śląsku pracował również jako kierownik biura funkcje, m.in. był zastępcą dyrektora w Dyrekcji Budowy Teatru Zieni Opolskiej (od 1970). Ostatni dwaleń rozdział aktywności zawodowej Orlika związany był ze Strażą Pożarną w Opolu. W latach 1977-1979, będąc już na emerytura, pracował jako inspektor wojewódzki w Komendzie Straży Pożarnej w Opolu.

Edmund Orlik zmarł nagle 8 kwietnia 1982 r. w Opolu. Spoczywa na Starym Cmentarzu Rzymsko-Katolickim przy ul. Ogrodowej w Łodzi.

Opracowanie na podstawie materiałów:
- https://um.lodz.pl/aktualnosci/100-lecie-odzyskania-niepodleglosci/konferencja-prasowa-o-projektach-powojennej-lodzi-ulic-edmund-orlik-id17871/2018/1/25/
- http://www.wydarzenia.pl/lodz/7,30,1254,0350,lodzkie-drogi-niepodleglosci-prezydent-12-wielkich-lodzian-na.html

(Marzena Kowalska
fot. Beata Garmowska, Piotr Puchowski)

Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego

ZAPROSZENIE

Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego, obchodzony również mianem Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego, został ustanowiony przez UNESCO w 1999 roku. To święto upamiętnia pięciu studentów z uniwersytetu w Dhace w Bangladeszu, zabitych w 1952 roku podczas demonstracji, w której domagano się nadania językowi bengalskiemu statusu języka urzędowego. Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego obchodzimy co roku 21 lutego. W założeniu ma to pomóc w ochronie różnorodności językowej jako dziedzictwa kulturowego, co, wobec realnej groźby wygnięcia w wielu języków świata, jest przesłaniem szczególnie ważnym.

Wydział Filologiczny Uniwersytetu Łódzkiego, chcąc upamiętnić ten szczególny dzień, zaprasza w środę 21 lutego na obchody Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego do budynku Wydziału przy ulicy Pomorskiej 171/173.

BUŁka z poezją, Wieczory grudniowe

Mimo młodego wieku ma on na swoim koncie wiele osiągnięć. Jest laureatem licznych popędzkie poetyckich i intelektualnych: Powiatowych Potyczek Matematycznych, Regionalnych Konkursów Wiedzy Biblijnej, dwukrotnie Konkursu Literackiego Młodzieżowych Spotkań z Poezją Religijną "Poszukiwanie Świadków", ogólnopolskich konkursów literackich: "W stawach stojące", "Moja miłość", "Ojcowiznie Polsce", "O Złote Pióro" - organizowanego w Warszawie. Wyróżniony został w Regionalnym Konkursie Poetyckim "Wiersze z sciuflety", Ogólnopolskim Konkursie Literackim "Najgłębiejszego Słowa Bóg" oraz w III Ok Poetycko-Prozatorskim "Pula Słowa" dla lekarzy i lekarzy dentystów organizowanym przez Naczelną Izbę Lekarską oraz Okręgową Izbę Lekarską w Warszawie. W latach 2015 i 2016 III nagrodę w I OM "Tajemi Bad Sedaty" w Warszawie (przewodniczącym jury był Ernest Bryll). Jego wiersze były również publikowane w antologiach pokonkursowych, zaś fragment jednego z nich ("Jesień w Seradzu") został zamieszczony w książce autorstwa Ry Turowicz pt. "Y wszystko w wy odchodzi.".

Jacek Brzostowski jest także siedmiokrotnym stypendystą Prezydenta Miasta Sieradz, dwukrotnym Starosty Sieradzkiego oraz stypendysta Marszałka Województwa Łódzkiego i 2. Fascynuje go muzyka powstała. Sam pra na fortepianie, flecie i - najchętniej - na organach. Jego ulubionym językiem obcym jest łacina. Pasjonuje go matematyka. W wolnym czasie czyta, jeździ konno, plays Cityrite wędruje po górach. Należy do Koła Literackiego "Anima", a w 2013 r. wydał debiutancki zbiorek "Pocląg do nieba", który przetrzymał w BUŁce z poezją w lutym 2016 r.

Podczas wspomnianych wyżej dwóch wieczorów poeta podzielił się swoimi najnowszymi wierszami oraz opowiedziami i relacją fotograficzną z podróży na Kresy Wschodnie.

Pierwszy wieczór odbył się "Tam, wciąż tak samo Polska". Wraz z naszym gościem odwiedziliśmy Białoruś, dawne polskie Połesie (Brześć, Leweski, Pińsk, Nieświież, Mir), Grodzieńszczyznę (Bohahyrowicze), Nowogródek, Lidę i Brasławszczyznę. Poeta krótko opowiedział także o polskich pamiątkach na Litwie w Wilnie, Ejszyszkach, Druskienikach i Solecznikach Wielkich oraz w miejscowościach związanych z marszałkiem Józefem Piłsudskim.

Drugie spotkanie zatytułowane "A serce wyrywa się stąd/ksiżnie" poświęcone było Ukrainie. Zwiedziliśmy Wołyń, szlak zamków i twierdz na Podolu oraz Kamieniec Podolski, Huculszczyznę (Zabie, Jaremcze), Pokucie (Kołomyję, Zalesszczyki), a także Karpaty Wschodnie (Gorgany i Czarnohorę).

Na zakończenie obu spotkań Jacek Brzostowski podarował Bibliotece UŁ swoją kolekcję fotografii z Kresów Wschodnich.

(Na podstawie materiałów przekazanych przez Jacka Brzostowskiego
oprac. Justyna Jerzyk-Wójtecka, fot. Teresa Górniak, Justyna Jerzyk-Wójtecka, Jacek Brzostowski)

BUŁ- a do północy 2018

Sesja egzaminacyjna wymaga nie tylko wytężonego działania umysłu, ale i wyjątkowych warunków do pracy. Dzięknaiak wiedzą o tym studenci, którzy w czasie dwóch tygodni - od 15 do 26 stycznia 2018 roku - korzystali z wydłużonych godzin otwarcia Biblioteki UŁ. Gwarantując wysoką jakość badań naukowych i technologicznych oraz promując kulturę i sztukę, UŁ, dzięki się na trzy kampanie: Guajara (ekonomia, prawo, dziennikarstwo), Enrikela (ekonomia) i Centrainty (Biologia). Otwarcie liczy ok. 30. tys. studentów.

Biblioteka UŁ, powstała w 1817 r. ,jest podzielona na 14 punktów usługowych. Mogą z niej korzystać studenci trzech kampusów. Otwarcy gmach kasjiśmy wybudowany został w 1954 r., wraz z innymi budynkami uniwersyteckimi. Bogata kolekcja biblioteki powiększa dzięki zakupom i darowizmom. Biblioteka gromadzi ponad 700 tys. wolumnów, ok 12 tys. czasopism, 20 tys. zbiorów specjalnych (płyty CD, DVD, zdjęcia, mapy). Wypożycza obecnie jest dział Starych Druków.

Biblioteka proponuje nie tylko tradycyjne usługi biblioteczne, ale zwraca szczególną uwagę na udostępnianie dokumentów z wykorzystaniem nowych technologii. Nauczyciele akademiccy i studenci mogą korzystać z zasobów cyfrowych, m.in. z naukowych baz elektronicznych - książek i czasopism, pracy kanarypkiej, zdigitalizowanych manuskryptów i druków, a także z repozytorium RIUŁU. W zasobach elektronicznych znajduje się ok. 80 tys. monografii, ponad 20 tys. czasopism, ok. 80 tys. baz danych i portali naukowych. W Bibliotece prowadzone są różnego rodzaju zajęcia, takie jak: wirtualne szkolenia z umiejętności informacyjnych, kursy języków czy wspierające badania. Biblioteka posiada własne wydawnictwo. Organizuje także konferencje, wystawy i wycieczki.

Teneryfa to jedna z siedmiu wysp Archipelagu Kanaryjskiego, będącego jednym z siedemnastu autonomicznych terytoriów Hiszpanii. Stolicą prowincji Santa Cruz de Teneryfe jest San Cristóbal de La Laguna, położona w północno-wschodniej części wyspy. Razem z miastem Santa Cruz tworzy ona bardzo ważne centrum.

Teneryfa to wyspa wulkaniczna uformowana w erze trzeciorzędu. Występują tam różnorodne krajobrazy (lasy sosnowo-laurowe, obszary półpustynne, wulkany, plaże) i ekosystemy - każdy z charakterystyczną florą i fauną. Panują tam różne klimaty. Średnia temperatura w najkrótkotrzepszym miesiącu wynosi 17 stopni C. Latający w centralnej części wyspy Wulkan Teide (3 718 m), to nie tylko najwyższy punkt Teneryfy, ale i całej Hiszpanii. W północno-zachodniej części wyspy na stromych zboczach gór Tene lety archaiczna wioska Masca, do której prowadzi wąska serpentynowa droga. Plaże wyspy są w większości powulkaniczne - ciemne i skaliste. Warto odwiedzić te malowniczą krainę nie tylko podczas wakacyjnych wypraw.

(Marzena Kowalska)

Historia kina światowego na XX-wiecznych drukach ulotnych

Biblioteka UŁ, zakończyła projekt pt. ***Digitalizacja i udostępnienie w Bibliotece Cyfrowej Uniwersytetu Łódzkiego kolekcji: Historia kina światowego na XX-wiecznych drukach ulotnych***, dofinansowany w ramach umowy 528/P-DUN/2016 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę. Przedsięwzięcie to obejmowało konserwację, opracowanie, digitalizację oraz umieszczenie materiałów w Bibliotece Cyfrowej UŁ.

Zbiory Sekcji Dokumentów Życia Społecznego Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego gromadzą wiele materiałów związanych z kinematografią i filmami. Obok publikacji książkowych i bogatej kolekcji plakatów filmowych (m.in. Polska Szkoła Plakatu), niezwykle interesującą pozycją są druki reklamujące filmy.

Jest to kolekcja 1200 ulotek, wydanych w latach 1920-1980, z przedstawionymi egzemplarzami wykraczającymi poza te ramy czasowe. Dobrzyła filmie zagranicznych (USA, Niemcy, Francja, Włochy), jak i produkcji polskich. Treść ulotek obejmuje, oprócz podstawowych danych (tytuł, reżyser, producent), także obsadę i niekiedy zarys fabuły filmu, oraz kady filmowe. Za przykłady cennych egzemplarzy można uznać programy do filmów:

Ordynat Michorowski - wydany w 1937 r. przez warszawski Dom Prasy S.A., zawierający dane o szerokiej obsadzie aktorskiej (m.in. Kazimierz Junosza-Stępowski, Mieczysława Ćwiklińska) i obsłudze technicznej rež. Henryk Szaro), oraz zestaw 38 małych kadrów z planu filmowego.

Pani minister tańczy - także z roku 1937, wydany nakładem Domu Prasy S.A., oprócz kilkunastu fotografii zawierający teksty piosenek wykorzystanych w filmie. Ciekawością jest ujęcie w ulotce produkcyjnej, czyli wymienienie sponsorów metali, obrań, samochodów oraz innych rekwizytów wykorzystanych w filmie.

Okno na podwórze - klasyka w reżyserii Alfreda Hitchcocka z 1954 r. z Jamesem Stewartem i Grace Kelly w rolach głównych, wydany przez Centralę Wynajmu Filmów. Oprócz podstawowych danych o obrazie, zawiera także ostatnią o reżyserze i odtwórcach głównych ról.

Druki zawierają wiele danych dotyczących dzieła oraz osób odtwórczych i cyklicznie informacyjnych. Stanowią one znakomite źródło informacji dla prac dotyczących filmoznawstwa, studiów historycznych z zakresu kinematografii (postaci, produkcji, dystrybucji), badań biograficznych (fotografia poszczególnych aktorów), jak i prac o tematyce społeczno-politycznej (np. niedopuszczalnej polityki aktorzy pochodzenia żydowskiego: Ina Berlik, Rosa Mary i inni). Dokumentują także dorobek światowych koncernów branży filmowej (Metro-Goldwyn-Mayer, Paramount, UFA, polskie Sfinks, Leo Film, Feniks, Fabergo itp.).

Opracowanie i zdigitalizowanie tych ulotek jest dopełnieniem prac już przeprowadzonych w BUŁ, które obejmowały udostępnienie cyfrowych kopii kolekcji 2000 plakatów filmowych wraz z pełnym opisem bibliograficznym. Jest także przedsięwzięciem pionierskim, nie mającym precedensu w Zadnych zbiorach bibliotecznych w Polsce. Plakaty filmowe rzecz z drukami reklamowymi filmów, tworzą jedyną w Polsce tak zasobną i kompleksowną bazę tego typu materiałów. Szerokie udostępnienie takiej bazy czytelnikom, stanowi dla nich znakomite i wyjątkowe w skali kraju źródło wiedzy. Jest to także wyjątkowa pracę nad wzgledem opracowania bibliograficznego, dopasez do wzlatnich latach opracowany został wzór normy dla dokumentów życia społecznego.

(Paweł Fiszer, Radosław Michalski)

WARTO PRZECZYTAĆ

RECENZJA

David Lagercrantz
Mężczyzna, który gonił swój cień

Mężczyzna, który gonił swój cień - to najnowsza powieść znanego nam już dobrze szwedzkiego pisarza Davida Lagercrantz- a Jest to kontynuacja światowego bestsellery: Millennium ... niezbywgnej już Millga Larsson. Ów pierwszym stron książki można rozpoznać, że autorem powieści jest kto inny, ale absolutnie nie jest mogę powiedzieć, że przez to książka jest gorsza. Jest po prostu inna, zupełnie inny styl. Larssona ma dla się podobość i z całą pewnością nie taki był zamysł autora. Odbiorcy bohaterowie. Millennium ... wszystkie bohaterów tematem do opisania. Dodatkowo dochodzi nam też dwaśnia tłumaczenia. Kaldy z tłumaczy robi to na swój sposób. W końcu - ile głów tyle poglądów.

Ale wróćmy do fabuły. Znana z poprzednich części Lisbeth Salander odsiaduje w więzieniu kary za bezprawne pozbawienie wolności i nieumyślne sprowadzenie niebezpieczeństwa publicznego ... czyli ukyczne ośmioletniego chłopca z autymem i brak współpracy z policją. Co w sumie okazało się postępowaniem skuzymm. W policji były przecież i w tej sprawie uratowała dziecku życie. Prokurator jednak stwierdził, że chociażby minimalna kara musi zostać zastosowana. Tak więc Lisbeth jest więzienia, a którym poznaje Fariu Kaci. Dziewczyny pochodzącą z Bangladeszu, która w zamierzyła jest zręczona przez gang działający na terenie więzienia. Nieznoszące nieprawidłowości Lisbeth postanawia jej pomóc. Niestety nie jest w stanie chwilowo tego zrobić, ponieważ ciągle myśli o wcześniejszej wizycie, jaką jej złożyła tajemnicza osoba, która ją ostrzegała przed zamachem na jej życie. Dziewczyna ma rację, ale nie wie, kto ją ostrzegał i dlaczego. Ktoś ją śledzi i ktoś ją ochrania. Ktoś ma na nią haczyk i ktoś ma na nią pomysł. Ktoś ma na nią plan i ktoś ma na nią pomysł. Ktoś ma na nią pomysł i ktoś ma na nią plan